



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 19 (1951), 7 lutego 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska  
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

## Powrót Weimaru – perspektywy dla współpracy Francji, Niemiec i Polski

Sebastian Płóciennik

*Styczeniowe spotkanie ministrów ds. spraw europejskich Francji, Niemiec i Polski oraz wizyta prezydenta Emmanuela Macrona na początku lutego 2020 r. w Warszawie wzbudziły nadzieje na ożywienie współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego. Tematów do rozmów jest wiele: od relacji z Wielką Brytanią po brexicie, przez politykę bezpieczeństwa, aż po wspólne interesy ekonomiczne. Trójkąt może zyskać na znaczeniu, przede wszystkim jako forum konsultacji i dialogu nt. spornych kwestii oraz podejmowania inicjatyw gospodarczych.*

Utworzony w 1991 r. Trójkąt Weimarski (TW) – platforma współpracy politycznej Francji, Niemiec i Polski – w minionej dekadzie stracił wiele na znaczeniu. Ostatnie spotkanie na szczeblu głów państw i szefów rządów odbyło się w 2011 r., a od czasu wspólnej misji szefów MSZ na Ukrainie w 2014 r. trudno też mówić o pojawieniu się trójstronnych inicjatyw o dużym znaczeniu regionalnym. Współpracy weimarskiej nie sprzyjały spory polityczne – zwłaszcza dotyczące migracji – a także konflikt między Francją a Polską wokół sprzedaży helikopterów Caracal dla polskich sił zbrojnych w 2016 r.

Spotkanie ministrów ds. europejskich Francji, Niemiec i Polski w styczniu 2020 r. w Paryżu, a także wizyta prezydenta Macrona w Warszawie na początku lutego ożywiły nadzieję na reaktywację i podniesienie rangi współpracy w formacie trójstronnym. Otwartą kwestią pozostaje jednak zakres spraw, którymi mógłby się zająć Trójkąt, oraz jego ewentualnego wpływu na politykę europejską.

**Potencjał polityczny.** Za ożywieniem współpracy w formacie weimarskim przemawia bez wątpienia nowa sytuacja instytucjonalna w UE po brexicie. Wyjście Wielkiej Brytanii z UE z końcem stycznia 2020 r. otwiera więcej przestrzeni dla platform politycznych służących ucieraniu się wzajemnych interesów i ułatwiających proces decyzyjny. Trójkąt Weimarski ma w tym kontekście duży potencjał ze względu na wagę Francji, Niemiec i Polski w gremiach Unii Europejskiej i NATO. Może być ponadto postrzegany jako polityczny łącznik między zachodnią a wschodnią częścią Unii, podzielonymi np. przez stosunek do migracji.

Znaczenie Trójkąta wzmacniają piętrzące się przed UE wyzwania, które wymagają głębszego niż dotąd współdziałania państw członkowskich. Europa traci wpływy w świecie i nawet jej największe państwa nie są w stanie osiągnąć swoich celów w pojedynkę. Takie wnioski wypływają choćby z rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie i w Libii, a także ze spadku znaczenia gospodarki kontynentu w świecie i rosnącego zapóźnienia technologicznego wobec USA i Chin. Uzgodnianie stanowisk jest konieczne także ze względu na kwestie wewnętrznie. Obecny rok upłynie pod znakiem negocjacji o przyszłych relacjach z Wielką Brytanią, ramach finansowych na lata 2021–2027 oraz osiągnięciu neutralności klimatycznej. W każdym z tych obszarów istnieje duże ryzyko sporów między państwami członkowskimi – rośnie więc znaczenie uprzednich konsultacji.

**Wspólne inicjatywy.** Obszarem, w którym najłatwiej podjąć trójstronne inicjatywy, jest gospodarka. Francja, Niemcy i Polska mają wspólne interesy w kwestii ochrony wolnego handlu w gospodarce globalnej

oraz we wzmocnieniu konkurencyjności UE. Między innymi stąd wynika poparcie tych państw dla korekty w polityce konkurencji, wyrażone np. 4 lutego 2020 r. we wspólnym liście ministrów przemysłu państw TW i Włoch do komisarz Margrethe Vestager. Według nich UE powinna wspierać tworzenie dużych, europejskich firm.

Obiecującym obszarem współpracy jest również styk transportu, nowych technologii, energii – np. w sferze elektromobilności, produkcji baterii, ale też rozbudowy połączeń kolejowych. W tym kontekście pozytywnym sygnałem było przyznanie w połowie stycznia 2020 r. przez Komisję Europejską wsparcia finansowego dla współpracy Polski z Francją w planowaniu sieci kolei dużych prędkości (KDP). Kooperacja przemysłowa mogłaby dotyczyć również przemysłów obronnych, np. projektu czołgu nowej generacji, co zapowiedział prezydent Macron w trakcie wizyty w Polsce. Kolejnym obszarem możliwej współpracy jest wprowadzenie podatków cyfrowych oraz – na bardziej ogólnym poziomie – walka z unikaniem podatków. Na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos w styczniu 2020 r. została przedstawiona polska inicjatywa, która definiuje problem w sposób zbliżony do Francji i Niemiec.

**Trójkąt różnic.** Mimo wielu przesłanek dla pogłębienia współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego barierą pozostają dość wyraźne różnice interesów i poglądów. Duże znaczenie ma w tym kontekście spór o praworządność między Polską a Komisją Europejską, w którym Francja i Niemcy popierają krytyczne stanowisko unijnej instytucji. Różnice na poziomie polityki europejskiej są jednak głębsze i dotyczą np. wizji integracji. Polskie władze są zainteresowane finalizacją wspólnego rynku i rozszerzeniem UE, sceptycznie zaś odnoszą się do pogłębienia integracji. Odmienne jest stanowisko Francji, która dąży do uczynienia ze strefy euro politycznego „rdzenia” UE, rozszerzenia zakresu głosowania większościowego, a jednocześnie spowolnienia procesu rozszerzenia ([czemu dała wyraz, blokując otwarcie rozmów akcesyjnych z państwami Bałkanów Zachodnich](#)). Niemcy zajmują stanowisko pośrednie, stawiając przede wszystkim na utrzymanie jedności obszaru integracyjnego i instytucjonalnego status quo.

Wyzwaniem dla spójności Trójkąta mogą być także kwestie sektorowe dotyczące migracji, walki ze zmianami klimatu oraz konkurencji płacowej, w których stanowisko Polski różni się od podejścia Niemiec i Francji. Źródłem sporów może być również polityka bezpieczeństwa. Prezydent Macron kwestionował wiarygodność sojuszniczą USA i efektywność NATO. Postuluje wzmacnianie autonomii strategicznej Europy (w ramach UE i poza nią). Uważa także, że konieczne jest „nowe otwarcie” w relacjach z Rosją, co w części wynika z priorytetowego traktowania przez Francję południowego sąsiedztwa Europy i zagrożenia terroryzmem. Niemcy zajmują bardziej ostrożne stanowisko: nie podzielają krytyki NATO i – choć opowiadają się za dialogiem z Rosją – nie spieszą się do wyraźnego złagodzenia kursu wobec tego państwa. Najdalej od stanowiska Francji znajduje się Polska, która zabiega o istotne wzmocnienie wschodniej flanki NATO i postrzega USA jako swojego głównego sojusznika. Podobnie jak Niemcy podkreśla też, że obronność europejska powinna być rozwijana w sposób komplementarny wobec NATO.

**Wnioski.** Każda ze stron ma interes w ożywieniu współpracy w formacie TW. Francja – myśląc o globalnej roli UE – chce przekonać Polskę do swojej wizji reform instytucjonalnych i przezwyciężyć kryzys we wzajemnych relacjach. Niemcy z kolei są zainteresowane utrzymaniem jedności UE, w czym Trójkąt może okazać się pomocny. Ten punkt jest istotny również dla Polski, która ponadto chce większej koordynacji działań w zakresie polityki gospodarczej i uwzględnienia swojej perspektywy w europejskiej polityce bezpieczeństwa.

W obecnych uwarunkowaniach największy potencjał dla zwiększenia znaczenia TW kryje się w dwóch obszarach. Pierwszym są konsultacje dotyczące najpoważniejszych różnic interesów i spraw spornych. Potrzebę tego typu współpracy widać szczególnie w polityce bezpieczeństwa i obrony, sferze relacji z Rosją i USA, a także reform instytucjonalnych w UE. Drugim obszarem, w którym Trójkąt może odegrać ważną rolę, jest uzgadnianie sektorowych inicjatyw. Najłatwiej o nie w gospodarce, np. w sferze elektromobilności, infrastruktury, energetyki oraz przemyśle obronnym.

Ze względu na znaczenie państw Trójkąta dla UE mógłby on stać się również gremium formułującym idee i pomysły wyznaczające kierunek rozwoju integracji europejskiej. Przestrzeń do odgrywania takiej roli jest jednak ograniczona, przede wszystkim przez spór polskich władz z Komisją Europejską wokół zasad praworządności i reformy sądownictwa. Dopóki nie zostanie on rozwiązany, trudno oczekiwać wspólnych inicjatyw z Francją i Niemcami o znaczeniu strategicznym dla całej Unii. Poważnym ograniczeniem jest również pozostawanie Polski poza strefą euro – „rdzeniem” integracji, który będzie w coraz większym stopniu określał kierunek polityki gospodarczej w UE, zwłaszcza po wyjściu Wielkiej Brytanii. Pole możliwych uzgodnień i inicjatyw między państwami Trójkąta nie będzie więc raczej obejmować bardzo ważnych dla ewolucji integracji kwestii unii bankowej, fiskalnej, wspólnego budżetu unii walutowej czy międzynarodowej roli euro.